

# BIULETYN KOWIEŃSKI

## WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—7.

Nr. Wilno, dnia 26 kwietnia 1934 r.

1050.-

**Treść numeru:**

## I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Dział. Str.

- |  |    |    |
|--|----|----|
| 1. "Liet.Aidas" o sprawie wileńskiej w stosunkach litewsko-estońskich.-  | I. | 1. |
| K r o n i k a .  |    |    |
| 2. Dr.Szaulys o stosunkach litewsko-polskich.-                           | "  | "  |
| 3. Konferencja kolejowa w Kownie z ewentualnym udziałem Polski?          | "  | "  |
| 4. Dokoła litewsko-łotewsko-niemieckiej konferencji kolejowej w Kownie.- | "  | 2. |
| 5. Litewsko-angielska konwencja o pomocy prawnej.-                       | "  | "  |

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ  
I ŻYCIE SPOŁECZNE.

## K r o n i k a .

- |  |      |    |
|--|------|----|
| 6. Dokoła litewszczenia nazwisk.-                              | III. | 1. |
| 7. Dowódca garnizonu kłajpedzkiego na audjencji u prezydenta.- | "    | "  |
| 8. Likwidacja nieruchomości, należących do obcokrajowców.-     | "    | "  |
| 9. Obozy pracy w Litwie.-                                      | "    | "  |
| 10. Szkolnictwo w Litwie.-                                     | "    | 3. |

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOSCI  
NARODOWYCH.

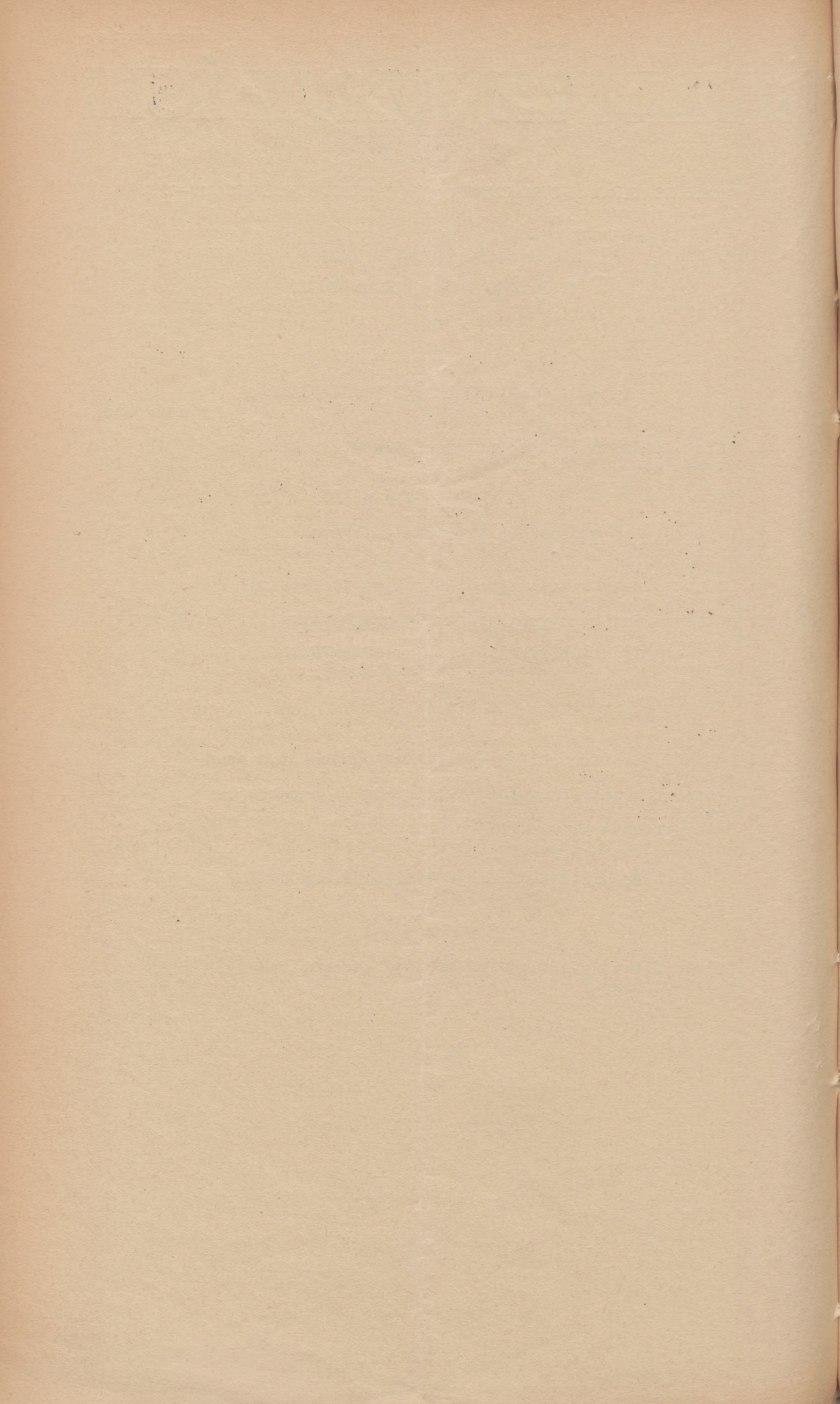
## K r o n i k a .

- |  |   |   |
|--|---|---|
| 11. Dokoła III-ej polskiej konferencji pedagogicznej w Wilkomierzu.- | " | " |
|--|---|---|

x

x

x



## I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"L i e t . A i d a s" o s p r a w i e w i l e Ń s k i e j w s t o s u n k a c h l i t e w s k o - e s t o Ń s k i c h . "Liet. Aidas" Nr.91 z 23.IV.1934 zamieszcza artykuł swego specjalnego korespondenta W.Kemeżysa p.t. "Kwestja wileńska w stosunkach litewsko-estońskich". Streszczenie:

Jeśli w przeszłości stosunki litewsko-estońskie zaciemniało coś, to był to wynik polskich intryg politycznych. Niefortunna podróż Strandmanna do Warszawy z pompatycznym podejmowaniem go w Wilnie, zupełnie skusznie dotknęła społeczeństwo litewskie. Niedawno Polacy ponownie wyzyskali przyjazd delegacji estońskiej do Warszawy i znowu zorganizowali w Wilnie demonstrację przeciwko Litwie, wołając "Niech żyje Estonja" i naturalnie oczekując, iż Estończycy odpowiedzą na terytorjum okupowanym takim samym okrzykiem na cześć Polski. Marszałek parlamentu estońskiego Einbund nie zawiódł nadzieji Polaków. Fakt ten wywarł w Litwie bardzo niesmaczne wrażenie. Powstaje pytanie, dlaczego Estończycy dają się łowić w Wilnie na polską wędkę? Mylnem byłoby twierdzenie, iż dzieje się to na skutek porażenia przez Estończyków tezy polskiej w sprawie wileńskiej. Nie można twierdzić, że Estończycy zaprzyjaźnili się z Polakami, nie mogą być jednocześnie przyjaciółmi Litwy, gdyż Estonja wykazuje Litwie niemniej przyjaźni niż Polsce. Nadto Estończycy nie są zdania, że fizyczna przynależność Wilna rozstrzyga to doniosłe zagadnienie. Estończycy przyznają sporność kwestji wileńskiej, a sfery estońskie sympatyzują w sprawie wileńskiej z Litwą. Jednak Estonji, jako małemu państwu, które nie posiada z Polską ani żadnych sporów, ani też wspólnych granic, imponuje wielkość Polski. Estonja jest zdania, że z pośród wszystkich jej sąsiadów jedynie Polska może zrozumieć jej interesy i wystąpić w jej obronie. Zrozumiałe, iż podobna opinja jest owocem propagandy polskiej. Natomiast Litwa dotąd nie zajmowała się kontrpropagandą, w wyniku czego pod wpływem bajek polskich poglądy Estończyków na stosunki polsko-litewskie często zakrawają na curiosum. Np. nie poinformowana część społeczeństwa estońskiego jest zdania, iż Litwa ciągnęła wielkie korzyści z unji z Polską i że Wilno należało do Litwy w takim samym stopniu, jak Ryga do Estonji. Obrona sprawy litewskiej, prowadzona przez Litwinów, nazywana jest w Estonji zbyt rozdmuchanym patryjotyzmem. Tymczasem Wilno leży na drodze do Warszawy i trudno jest go ominąć, skutkiem czego prowokacje Polaków, organizowane w Wilnie, w czasie pobytu tam Estończyków, uważane są w Estonji za rzecz całkiem naturalną. Zupełnie inaczej na sprawę tę zapatrują się zorjentowane w stosunkach sfery estońskie, które wyrażają uznanie dla stanowczej pozycji Litwy w sprawie wileńskiej.

W związku z pogłębianiem się współpracy bałtyckiej, Litwa winna się zająć sprawą zaznajomienia społeczeństwa estońskiego przynajmniej z elementarnymi zagadnieniami, dotyczącymi przeszłości i teraźniejszości litewskiej. Reprezentacją Litwy w Estonji została ostatnio naprawiona, obecnie zaś należałoby wydać chociażby niedużą broszurę w języku estońskim, zawierającą materiały dotyczące spraw litewskich.-

### K r o n i k a .

Dr.Szaulys o stosunkach litewsko-polskich."Brihva Zeme" Nr.91 /IV.1934/:Poseł litewski w Niemczech p.dr.Szaulys w rozmowie z przedstawicielem prasy węgierskiej oświadczył, iż współpraca państw bałtyckich nie była dotąd możliwa z racji Polski, gdyż Litwini byli przeciwni współpracy z Polską.Niejednokrotnie już były podejmowane prywatne rokowania w sprawie wileńskiej. Kwestja ta jednak dotąd pozostaje otwarta. Dr.Szaulys jest przekonany, iż koniec końców, kwestja ta zostanie rozstrzygnięta.-

Konferencja kolejowa w Kownie z ewentualnym udziałem Polski? Prasa kowieńska /z 24. IV.1934/:W połowie maja r.b. z inicjatywy zarządu kolei sowieckich odbędzie się w Kownie międzynarodowa konferencja kolejowa z udziałem ZSRR, Niemiec, Włoch, Czechosłowacji, Austrii i krajów bałtyckich; Podobno zarząd kolei polskich, za pośrednictwem Sowietów zabiega o udział w tej konferencji polskich delegatów, ponieważ Polska również zainteresowana jest w jej wynikach, jako, że będzie ona rozważała kwestję ulepszenia komunikacji pomiędzy ZSRR a Europą.Donoszą, iż delegaci polscy wezmą udział w tej konferencji.-

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ

W sprawie ...

Jeżeli w przyszłości stoczni litewsko-estockie ...

K o n k l u z j e

Dr. Szmul ...

K o n k l u z j e ...

**Dokoła litewsko-łotewsko-niemieckiej konferencji kolejowej w Kownie.** Prasa kowieńska /z 24.IV.1934/:W czasie odbytej w dn.20 kwietnia konferencji kolejowej z udziałem przedstawicieli Litwy, Łotwy i Niemiec, rozpatrywana była kwestja unormowania taryfy kolejowej na linii Moskwa-Kowno-Berlin. Na mocy międzynarodowej konwencji kolejowej taryfa na tej linii odpowiada taryfie na linii Moskwa-Warszawa-Berlin. Ponieważ Polska w czasie ostatnim obniżyła taryfę kolejową, taryfa w komunikacji przez Litwę wypadła droższa. Uczestnicy konferencji doszli do wniosku, iż taryfę litewską należy dostosować do taryfy w komunikacji przez Polskę. Odpowiedni protokół został podpisany.-

**Litewsko-angielska konwencja o pomocy prawnej.** Prasa kowieńska /z 24.IV.1934/:Jak podaje Elta, dnia 24 kwietnia w lit.M.S.Z. podpisana została litewsko-angielska konwencja o pomocy prawnej w sprawach cywilnych i handlowych. Ze strony Litwy konwencję podpisał min.Zaunius, zaś ze strony Anglii - minister pełnomocny Wielkiej Brytanji w Litwie p.Hughe Montgomery Knatchbull-Hugessen.-

### III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

#### K r o n i k a .

**Dokoła litewszczenia nazwisk.** Prasa litewska /z 16.IV.1934/:Dnia 13 kwietnia minister Spraw Wewn. płk.Rustejko przyjął członków komisji litewszczenia nazwisk. Minister wysłuchał sprawozdania z prac dokonanych oraz o przygotowaniach do dalszej działalności. Zebrane w r.ub. za pomocą gmin nazwiska zostały rozsegregowane. Ogółem zebrano 184.000 nazwisk. Obecnie zostanie dokonane sprawdzenie nazwisk w miejscach zamieszkania poszczególnych obywateli, w związku z czem wkrótce uda się na prowincję 7 studentów filologów, którzy w gminach u miejscowej ludności będą sprawdzali istotne brzmienie nazwisk, poczem cały materiał został nie opracowany. Zebrane w ten sposób nazwiska zostaną wydrukowane w specjalnym słowniku nazwisk, w którym obok obecnego brzmienia nazwiska będzie podane jego brzmienie litewskie. Cała praca obliczona jest jeszcze na przeciąg pół roku. Jednocześnie zebrane zostaną i przejrane nazwy poszczególnych miejscowości.-

**Dowódca garnizonu kłajpedzkiego na audjencji u prezydenta.** Prasa kowieńska /z 23.IV.1934/:Dnia 20 kwietnia prezydent Republiki przyjął na specjalnej audjencji nowozamianowanego dowódcę załogi w Kłajpedzie płk.Lanckorońskiego. Przed wyjazdem do Kłajpedy płk.Lanckoroński został również przyjęty przez ministra Obrony Krajowej płk.B.Giedraitisa oraz naczelnika Sztabu Głównego gen.Kubilunasa.-

**Likwidacja nieruchomości należących do obcokrajowców.** Prasa kowieńska /z 24.IV.1934/:W myśl ustawy, na mocy której obcokrajowcy nie mają prawa nabywania w Litwie nieruchomości, domów, majątków i t.d., obcokrajowcom pozostawiony został pewien określony czas na zlikwidowanie mienia, które już nabyli. Wielu obcokrajowców nie zdołało dochować terminu, w związku z czem odnośne instytucje mają zarządzić, aby obcokrajowcy, którzy jeszcze nie zlikwidowali swego mienia nieruchomego, zeskatwili to w ciągu 2-ech lat najbliższych.-

**Obozy pracy w Litwie.** Prasa kowieńska /z 24.IV.1934/:Gabinet Ministrów zatwierdził już plan robót publicznych na najbliższe miesiące. M.in. plan ten przewiduje roboty w obozach pracy. Zakładane obozy pracy będą się składały ze 100 osób. W obozach tych będzie można przebywać 3 miesiące rocznie. M.S.Wewn. opublikuje wkrótce przepisy o warunkach przyjmowania robotników do obozów pracy oraz warunkach pracy. Wkrótce podjęte zostaną prace budowlane przy budowie szosy Kowno-Sapieżyszki-Szaki oraz poczynione inne przygotowania dla organizacji robót w obozach pracy.-

Dokładnie literacko - festiwalowo - n...  
Kolej konferencji K...  
Prasa k... 28.IV.1934...  
konferencji...  
Mimo to...  
funkcj...  
Jest...  
szawa-Berlin...  
leż...  
cy konferencji...  
sawo do...  
locał...-

L...  
cy...  
dnia 24...  
konwens...  
strony...  
- minister...  
ty...

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WENIERSKIEJ  
I KOLEJNE SPOROCZNE

K...  
K...  
K...

Dokładnie literacko - festiwalowo - n...  
28.IV.1934...  
ko...  
obal...  
snej...  
rozstrzygni...  
dokona...  
nych...  
studen...  
sprzed...  
nie...  
w...  
nauki...  
na...  
i...

Dowódca...  
28.IV.1934...  
dot...  
panch...  
tak...  
w...

L...  
28.IV.1934...  
m...  
w...  
z...  
k...  
nu...  
k...  
go...

O...  
1934...  
naj...  
cy...  
w...  
je...  
pr...  
na...  
w...

S z k o l n i c t w o w L i t w i e .Prasa kowieńska /z 24.IV. 1934/:Według danych statystycznych, zebranych przez M-stwo Oświaty, w początku bieżącego roku szkolnego na terenie całej Litwy było 2.298 szkół ludowych z 4.378 kompletami, w czym 2.129 szkół litewskich, 105 żydowskich, 15 polskich, 14 niemieckich, 11 łotewskich, 4 rosyjskie i 20 mieszanych. Przy szkołach litewskich istniały 43 specjalne komplety z wykładowym językiem hebrajskim lub żydowskim. Przeciętnie jedna szkoła ludowa przypada na 1.001 mieszkańców. Najbardziej gęstą sieć szkół ludowych posiada pow.sejneński, najmniej zaś ich jest w pow.szakioskim. W początku roku szkolnego do szkół tych uczęszczało 241.410 dzieci, w czym 124.178 chłopców i 116.692 dziewcząt. Liczba dzieci uczęszczających do szkół stanowiła 10,5% ogólnej liczby ludności. Personel pedagogiczny składał się z 4,405 osób, w tem 2.056 nauczycieli i 2.349 nauczycielek. W utrzymywanych przez M-stwo Oświaty szkołach nauczało 349 nauczycieli, w szkołach samorządowych 3.890 nauczycieli i w szkołach organizacji prywatnych 120 nauczycieli.-

"Liet.Aidas" Nr.91 donosi, iż liczba szkół utrzymywanych przez M-stwo Oświaty w początku bieżącego roku szkolnego wynosiła 163 szkoły litewskie /342 komplety/ i 3 szkoły żydowskie /7 kompletów/. Liczba szkół samorządowych wynosiła:1.935 szkół litewskich, 79 żydowskich, 5 niemieckich, 11 łotewskich, 4 rosyjskie, 1 polska i 20 mieszanych. Ogółem 2.055 szkół z 3.901 kompletów.

Liczba szkół kierowanych przez organizacje prywatne i subsydjowanych przez M-stwo Oświaty wynosiła 17 litewskich szkół powszechnych, 7 żydowskich szkół powszechnych, 1 polska. Ogółem 25 szkół powszechnych z 45 kompletami. Liczba szkół utrzymywanych przez organizacje prywatne i niepobierających subsydjów wynosiła: litewskich 10, żydowskich 16, niemieckich 9 i polskich 13. Ogółem 48 szkół powszechnych z 75 kompletami.

Liczba seminarjów i szkół wzorowych wynosiła 4 z 8 kompletami. Liczba szkół powszechnych o kursie 6-letnim wynosiła 63; zaś o kursie 4-letnim 2.235.-

#### IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

##### K r o n i k a .

Dokoła III - ej polskiej konferencji pedagogicznej w Wilkomierzu ."Dzień Kowieński" Nr.84 i 85 /IV.1934/:W dniu 7 i 6 kwietnia odbyła się w Wilkomierzu III polska konferencja pedagogiczna. Konferencję, odbywającą się w gmachu gimnazjum polskiego w Wilkomierzu, zagała Z.Surwiłłowa. Przewodniczył dyrektor gimnazjum polskiego w Wilkomierzu T. Parczewski. Do prezydium weszli:prezes zarządu głównego T-stwa "Pochodnia" W.Budzyński, delegat gimnazjum poniewieńskiego H.Łosowska, dyrektor gimnazjum polskiego w Kownie L.Abramowicz, prezes sekcji gimnastycznej przy t-stwie "Oświata" w Wilkomierzu St.Michałowski, M.Januszkiewiczówna i J.Majewski. Dyrektor Abramowicz w referacie p.t."Nasza młodzież" wyraził zdanie, iż w wychowywaniu młodzieży zwracać należy uwagę na indywidualność uczniów. P.Abramowicz wysunął wniosek, aby szkoły przeprowadziły na swych terenach prace badawcze, na wzór zagranicy.

P.H.Tytasowa wygłosiła referat p.t."Szkoła a wychowanie".Wyraziła ona zdanie, iż młodzież należy zaprawiać do pracy dla całego społeczeństwa, a na wprowadzenie ulepszeń nigdy nie jest za późno.

Dyrektor Parczewski w referacie p.t."Dążenia wychowawcze współczesnej pedagogji" m.in. poruszył kwestję projektowanej w Litwie reformy szkolnej, podkreślając potrzebę przygotowania się do niej. Reformę tę, zdaniem Parczewskiego, należy wykorzystać dla dobra społeczeństwa.

W drugim dniu obrad p.Stomma wygłosił referat p.t."Czy egzystują szkoły idealne?", w którym wskazał na następujące czynniki, jako na niezbędne dla normalnego rozwoju szkolnictwa: 1/protectorat osób wpływowych; 2/stale zapewniony budżet szkolny; 3/własne budynki szkolne oraz internaty; 4/selekcja uczni i nauczycieli;5/dostateczna ilość rozrywek i imprez szkolnych.

W dalszym ciągu głos zabrała J.Makarewiczówna, która w referacie p.t."Organizacje szkolne" zaznaczyła, iż w dobie obecnej,gdy większość młodzieży nie odbiera w domu należytego wychowania, szkoła winna uzupełniać tę lukę. Zakres ~~xxkx~~ prac szkół polskich w Litwie musi być jak najszerszy. Jednym z najważniejszych czynników





wychowania moralnego jest właściwa organizacja związków uczniowskich. Należy dążyć do skierowywania zainteresowań poszczególnych uczniów na właściwe tory, w czym organizacje uczniowskie wielce dopomagają.

W dyskusji, jaka się w wyniku referatu p.Makarewiczówny wywiązała, konferencja przyjęła następujące wnioski:

1/Konferencja pedagogiczna poleca ogniwom związku nauczycieli przestudjowanie u siebie kwestji samorządu szkolnego i organizacyj uczniowskich oraz zbadanie możliwości ewentualnego wprowadzenia ich w życie<sup>w</sup>gimnazjach polskich;

2/Pożądane jest otwarcie od przyszłego roku szkolnego przy wszystkich gimnazjach świetlic uczniowskich.

Następnie, po referacie p.Łosowskiej na temat czasopism szkolnych i po dyskusji, obrady konferencji zostały zamknięte. W dalszym ciągu po wyłuchaniu sprawozdań zarządu centralnego oraz poszczególnych ogniw przystąpiono do wyborów nowego zarządu Związku Nauczycieli Szkół Polskich w Litwie. W skład zarządu zostali obrani: Zofja Surwiłłowa /Kowno/, Stanisław Domaszewicz /Poniewież/, Czesław Mackiewicz /Wilkomierz/, Stanisław Szmidt /Kowno/ i Ludwik Wialbutt /Kowno/. Do komisji rewizyjnej weszli: Witold Syrunowicz /Kowno/, gen.Witold Stomma /Wilkomierz/ i Józef Majewski /Kowno/.

"Dzień Kowieński" Nr.91 zamieszcza artykuł p.Jawnuty p.t."Na marginesie konferencji pedagogicznej", w którym autor, wskazując na zbyt małe zainteresowanie się społeczeństwa polskiego tak doniosłym wydarzeniem, jakim była konferencja pedagogiczna w Poniewieżu, m.in. pisze: "Jednym z najbardziej niepokojących objawów<sup>naszej</sup> rzeczywistości dzisiejszej jest głęboko sięgające znieczulenie większości Polaków litewskich w zasadniczych, podstawowych sprawach społecznych, nawet tak bezpośrednio bliskich każdemu, jak sprawy: szkolne i wynikające stąd skrzywienie naszej psyche zbiorowej. W twardej codziennej walce o samą możność istnienia, jaką od szeregu lat toczy my, zagadnienia społeczne odsunęły się na plan dalszy z wielką szkodą dla całości kształtu naszego życia publicznego i prywatnego. Od czasu do czasu w nagłym błyskawicznym oświetleniu z przerażeniem widzimy, do czego prowadzi brak wyrobienia społecznego, brak licznych jednostek, zahartowanych w walce o programy i zasady oraz grup skryształizowanych pod względem ideowym. Najgroźniejszym objawem jest brak charakteru.

Byłoby rzeczą nadwyraz groźną, gdyby ów brak charakteru był właściwością przyrodzoną społeczeństwa polskiego w Litwie. Tak źle jednak nie jest. Załamanie jest tylko chwilowe. Pierwiastki siły moralnej i duchowej tkwią na dnie duszy społeczeństwa. Trzeba je tylko poruszyć i wydobyć. Wartości te tkwią przede wszystkim w młodym pokoleniu najbardziej powołanem, aby w przyszłości odegrać rolę czynnika, który obudzi ze stanu odrętwienia nasz zmysł społeczny i zaszczerpi powszechne zrozumienie konieczności ożywienia polskiego życia publicznego w Litwie.

Trzeba niestety przyznać, iż nasza przysłowiowa "przyszłość społeczeństwa" znajduje się obecnie w warunkach wyjątkowo trudnych, zaś jej zdrowie duchowe jest poważnie zagrożone. Olbrzymią większość społeczeństwa trapi nędza materialna, która tylko do pewnych granic hartuje, a po ich przekroczeniu zabija fizycznie lub moralnie. Zdarza się często, że młodzież już na progu musi się kryć lub nawet zapierać swych przekonań, musi, nieraz nie zdejając sobie sprawy, stać się oportunistyczną lub też zaciąć się w ponurem milczeniu w poczuciu doznanej krzywdy. Dokoła młodzież ta słyszy często wskazania starszych już "skryształizowanych karierowiczów": "Niech przekonania twoje formują się według osobistej korzyści. Nie narażaj się, poco ci to?" Ze względu na to nauczycielstwo polskie winno nie tylko rozróżniać umysły swych uczniów, ale uczynić z nich także ludzi z charakterem."

Na zakończenie autor artykułu wyraża nadzieję, iż pomimo wszystko szkoły polskie w Litwie dostarczą społeczeństwu ludzi dojrzałych umysłowo i charakterem o ustalonych poglądach i ideałach, którzy potrafią być dobrymi Polakami i dobrymi obywatelami Litwy w myśl wskazania rektora Römera, wystosowanego do VII-go zjazdu polskiej młodzieży akademickiej Litwy: "Życzę młodzieży polskiej Litwy... zdobyć wiedzę i pracować w kraju, łącząc gorące uczucie narodowe z równie gorącymi krajowo-obywatelskimi."

wychowania rodzinnego jest właśnie organizacja związków uczniowskich. Należy dążyć do skierowania zainteresowań społeczeństwa na właściwą drogę, w tym organizację uczniowską. W tym celu, jak w innych kierunkach, należy wykonać...

W tym celu, jak w innych kierunkach, należy wykonać... Organizacja jest ostatecznym punktem szkolnego życia. Organizacja jest ostatecznym punktem szkolnego życia. Organizacja jest ostatecznym punktem szkolnego życia.

Następnie, po otrzymaniu pism, należy wykonać... W tym celu, jak w innych kierunkach, należy wykonać... Organizacja jest ostatecznym punktem szkolnego życia.

W tym celu, jak w innych kierunkach, należy wykonać... Organizacja jest ostatecznym punktem szkolnego życia. Organizacja jest ostatecznym punktem szkolnego życia.

Organizacja jest ostatecznym punktem szkolnego życia. Organizacja jest ostatecznym punktem szkolnego życia. Organizacja jest ostatecznym punktem szkolnego życia.

Organizacja jest ostatecznym punktem szkolnego życia. Organizacja jest ostatecznym punktem szkolnego życia. Organizacja jest ostatecznym punktem szkolnego życia.

Organizacja jest ostatecznym punktem szkolnego życia. Organizacja jest ostatecznym punktem szkolnego życia. Organizacja jest ostatecznym punktem szkolnego życia.

Organizacja jest ostatecznym punktem szkolnego życia. Organizacja jest ostatecznym punktem szkolnego życia. Organizacja jest ostatecznym punktem szkolnego życia.